

Petr Blažek

Odmowa służby wojskowej w Czechosłowacji 1969-1989

Pamięć i Sprawiedliwość 2/2 (4), 253-270

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Odmowa służby wojskowej w Czechosłowacji 1969–1989

Przełomem w historii ruchu pokojowego była I wojna światowa, której zasięg i intensywność przerosły wszystkie dotychczasowe doświadczenia. Jednym ze skutków tamtego wstrząsu było wzmocnienie europejskiego ruchu pacyfistycznego, który obok tradycyjnego opracowywania projektów rozbrojeniowych skoncentrował się na nowo na kampanii na rzecz likwidacji obowiązkowej służby wojskowej¹. Po II wojnie światowej prawo wolnego wyboru między zasadniczą służbą wojskową i zastępczą służbą cywilną zostało stopniowo uznane przez wiele państw świata jako element katalogu praw człowieka i obywatela. W 1987 r. zmiana ta została potwierdzona w rezolucjach Parlamentu Europejskiego i Komisji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych, które wezwały wszystkie państwa świata, by – jeśli jeszcze tego nie uczyniły – wprowadziły zastępczą służbę cywilną. W Europie Zachodniej dotyczyło to już wówczas tylko państw o krótkiej tradycji demokratycznej – Hiszpanii, Turcji, Portugalii i Grecji, gdzie w drugiej połowie lat osiemdziesiątych było wiele przypadków odmowy służby wojskowej².

Międzynarodówka przeciwników wojny i służby wojskowej – War Resister’s International (WRI), która powstała wkrótce po I wojnie światowej w Londynie, od końca lat pięćdziesiątych starała się również zwracać uwagę na sytuację w bloku sowieckim, gdzie nie umożliwiano godnej cywilnej alternatywy wobec służby w siłach zbrojnych³. Na początku lat sześćdziesiątych powstała najbardziej znana organizacja międzynarodowa czuwająca nad przestrzeganiem praw człowieka – Amnesty International. Według jej raportu opublikowanego w lutym 1988 r. odmawiający służby wojskowej (*conscientious objector*) to ten, „kto odmówił obowiązku służby wojskowej lub jakiegokolwiek udziału w konfliktach wojennych z powodów sumienia albo głębokiego przekonania, które wypływa z pobudek religijnych, etycznych, moralnych, humanitarnych, filozoficznych, politycznych lub podobnych”⁴.

¹ W 1926 r. opublikowano *Międzynarodowy manifest przeciwko obowiązkowi służby wojskowej*, wśród jego 75 sygnatariuszy było wiele znanych osobistości: Mahatma Gandhi, Rabindranath Tagore, Romain Rolland, Herbert G. Wells, Albert Einstein i Martin Buber. Por. T. Pasák, *Život Přemysla Pittra*, Praha 1995, s. 17.

² A. Carter, *Peace Movements: International Protest and World Politics since 1945*, London – New York 1992, s. 223–233. Z kolei w niektórych państwach zachodnioeuropejskich wprowadzono armię zawodową, co sprawiło, że problem odmowy służby wojskowej, przynajmniej w czasie pokoju, przestał być aktualny.

³ Periodyk, w którym publikowano informacje na ten temat, nosił znaczący tytuł „War Resister” (*ibidem*, s. 183).

⁴ *Conscientious Objection to Military Service*, „AI Index POL”, 31 I 1988, s. 3.

O zainteresowaniu zachodnich organizacji pacyfistycznych sytuacją w bloku wschodnim świadczy zdarzenie, do którego doszło w Pradze podczas światowego kongresu pokoju. 22 czerwca 1983 r. po południu grupa obywateli francuskich rozwinęła pod pomnikiem św. Wacława dwa transparenty z napisami w języku czeskim, francuskim i niemieckim: „Ani sowieckie, ani amerykańskie rakiety” oraz „Prawo odmowy służby wojskowej na Zachodzie i na Wschodzie”. Na obu transparentach w prawym dolnym rogu widniał podpis: „Ruch Przeciwników Służby Wojskowej (Francja)”. Transparenty natychmiast zarekwirowali funkcjonariusze tajnej policji politycznej Státní bezpečnost (StB), którzy po cywilnemu patrolowali plac Wacława. Epizod, który wzorcowo ilustrował warunki działań na rzecz pokoju w reżimie policyjnym, zwiastował jednocześnie udział Włochów, Polaków i Węgrów w sierpniowych demonstracjach antyreżimowych, odbywających się pod koniec lat osiemdziesiątych na placu Wacława⁵.

Znacząca zmiana sytuacji nastąpiła w połowie lat osiemdziesiątych, kiedy wysiłki na rzecz wprowadzenia zastępczej służby cywilnej stały się jedną z płaszczyzn współpracy grup opozycyjnych w bloku wschodnim. Wielki odzew wzbudziła działalność polskiego Ruchu „Wolność i Pokój” (WiP), który powstał w kwietniu 1985 r. Bezpośrednim impulsem do jego utworzenia było skazanie Marka Adamkiewicza na 30 miesięcy więzienia za odmowę złożenia przysięgi wojskowej. W 1987 r. w Polsce rozpoczęcia służby wojskowej odmówiło już około 150 osób, a represje dotknęły jedynie 10 proc. z nich. Minimalizacja represji wynikała z wypracowanego przez WiP systemu intensywnej współpracy z organizacjami zagranicznymi (przede wszystkim z AI), wywoływania nacisku opinii publicznej i przeniesienia nieposłuszeństwa obywatelskiego na obszar publiczny. Kwestią zastępczej służby cywilnej w Polsce musieli się ostatecznie zająć przedstawiciele rządu, a także parlament⁶.

Odmową służby wojskowej interesowały się także inne grupy opozycyjne w pozostałych państwach bloku sowieckiego, choć poza czechosłowackim Niezależnym Stowarzyszeniem Pokojowym – Inicjatywą Demilitaryzacji Społeczeństwa (Nezávislé mírové sdružení – Inicjativa za demilitarizaci společnosti – NMS) nie stanowiło to głównego pola ich działalności. Pod koniec 1987 r. z inicjatywy części wydawców węgierskiego czasopisma samizdatowego „Beszélő” rozpoczęto międzynarodową kampanię petycyjną na rzecz zastępczej służby wojskowej, którą poparło ponad czterystu przedstawicieli grup opozycyjnych z Jugosławii i pięciu państw bloku sowieckiego. Petycję poparły czechosłowackie Karta 77 i Komitet Obrony niesprawiedliwie prześladowanych (Výbor na obranu nespravedlivě stíhaných – VONS); podpisali ją m.in. Adam Michnik,

⁵ Archiv Ministerstva vnitra České republiky [dalej: AMV ČR], A33/193, Raport sytuacyjny Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr 8 o rozwoju sytuacji bezpieczeństwa w związku ze Światowym Zgromadzeniem na rzecz Pokoju i Życia, Przeciwno Wojnie Jądrowej, 22 VI 1983 r.

⁶ W. Modzelewski, *Pacyfizm w Polsce*, Warszawa 1996, s. 14–15. Podstawową deklarację WiP wydano 17 XI 1985 r. we wsi Machowa pod Tarnowem, gdzie podczas II wojny światowej za niepodporządkowanie się rozkazowi udziału w egzekucjach karnych polskich cywili został zastrzelony żołnierz Wehrmachtu Otto Schimek. Stał się on patronem WiP, niektórzy członkowie Ruchu domagali się nawet beatyfikacji Schimka. Pielgrzymki do Machowej były nieodłącznym elementem większości akcji WiP (*Polské hnutí Svoboda a mír*, „Informace o Chartě 77” (samizdat) [dalej: „INFOCH”] 1986, R. 9, nr 4, s. 15–19).

Andriej Sacharow, Ralf Hirsch, György Konrád i Petr Uhl, który brał udział w zbieraniu podpisów w Czechosłowacji. Apel odwoływał się do rezolucji Parlamentu Europejskiego i Komisji Praw Człowieka ONZ z 1987 r. Wschodnioeuropejscy dysydenci domagali się od państw stron Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, by przeforsowały przyjęcie podobnego zobowiązania podczas kolejnego spotkania w Wiedniu⁷.

Petycję ogłoszono 21 marca 1988 r. podczas konferencji prasowej w Wiedniu, którą zorganizowała Międzynarodowa Helsińska Federacja Praw Człowieka (International Helsinki Federation for Human Rights). Znaczący udział w koordynacji kampanii miała londyńska East European Cultural Foundation, w której pracował Jan Kavan. W konferencji prasowej w Wiedniu wziął udział przedstawiciel opozycji węgierskiej Miklós Haraszti. W swoim wystąpieniu stwierdził, że osoby odmawiające podjęcia zasadniczej służby wojskowej stanowiły w tym okresie w Europie Wschodniej największy odsetek osób określanych jako więźniowie polityczni; było ich kilkaset, najwięcej na Węgrzech i w Jugosławii. Haraszti wyraził też solidarność z więzionymi z tych samych powodów w Grecji, Turcji i Hiszpanii⁸.

Sygnatariusz Karty 77 Petr Uhl, wraz z Janem Urbanem zaproszony na konferencję prasową, przesłał list, w którym usprawiedliwił swoją nieobecność w Wiedniu i ocenił znaczenie kampanii petycyjnej: „Internacjonalizacja naszych żądań, takich jak prawo do odmowy służby wojskowej z powodów sumienia oraz prawo do zastępczej służby cywilnej, ma wielkie znaczenie także dlatego, że daje okazję do porównania stanu prawnego i faktycznego, jaki osiągnięto w poszczególnych krajach, w tym przypadku w sześciu państwach, których przedstawiciele odwołują się do tej samej ideologii. Tu okazuje się, że sytuacja w poszczególnych krajach jest znacznie odmienna; jeśli chodzi o Czechosłowację, uważalibyśmy za postęp, gdyby istniały przynajmniej Bausoldaten, jak w NRD, lub faktyczna możliwość nierozpoczęcia służby wojskowej z powodów sumienia dla niektórych obywateli, jak w Polsce. W związku z tym chcę przypomnieć istnienie sowieckiego dekretu z lat 1919–1926 o możliwości odmowy służby wojskowej; żądanie powrotu do tej normy prawnej w ZSRR i krajach Układu Warszawskiego jest dziś bardzo aktualne”⁹.

Niebieskie książeczki („modré knížky”)

W Czechosłowacji od końca lat czterdziestych obowiązywała ustawa o obowiązkach służby wojskowej nr 92/1949 Sb., która była wielokrotnie nowelizowana, po raz ostatni w 1978 r. Według niej wszyscy młodzi mężczyźni bez poważnych problemów zdrowotnych byli zobowiązani do zasadniczej służby wojskowej, często daleko od domu i w warunkach urągających godności. Po zakończeniu służby żołnierz był przenoszony do rezerwy i w kolejnych latach miał obowiązek uczestnictwa w ćwiczeniach wojskowych w przepisanej przez ustawę

⁷ Dokument Charty 77 č. 3/88: *Dopis KBSE ve Vídni*, „INFOCH” 1988, R. 11, nr 9, s. 4–5.

⁸ T.A. [P. Uhl], *Odprání vojenské služby z důvodů svědomí ve východní Evropě*, *ibidem*, nr 7, s. 12–14.

⁹ *Ibidem*.

wymiarze¹⁰. Powszechnie szykany ze strony starszych rangą żołnierzy, pozbawione kwalifikacji dowództwo i złe warunki socjalne przygotowania wojskowego należały do najważniejszych przyczyn negatywnego postrzegania roli armii¹¹. Znaczenie miało też doświadczenie historyczne – w kryzysowych momentach armia czechosłowacka nie była wykorzystywana do obrony państwa i na ogół pozostawała pasywna. Pod koniec lat osiemdziesiątych zawód żołnierza należał – według badań socjologicznych – do najmniej prestiżowych¹². Według analiz Instytutu Badań Opinii Publicznej (Ústav pro výzkum veřejného mínění) przy Federalnym Urzędzie Statystycznym w tym samym okresie 30 proc. obywateli sądziło, że w wieku atomu dwuletnia zasadnicza służba wojskowa nie ma żadnego uzasadnienia. Większość respondentów proponowała jej skrócenie do osiemnastu miesięcy. Stwierdzono natomiast znaczny rozrzut poglądów na temat odmowy zasadniczej służby wojskowej: od żądań sankcji prawnych aż po przychylne stanowisko. Jedynie 13 proc. respondentów opowiadało się za wprowadzeniem służby alternatywnej, większość zalecała wariant służby w wojsku bez kontaktu z bronią¹³.

W tym okresie nie było możliwości wyboru między zasadniczą służbą wojskową a zastępczą służbą cywilną. Nie stanowiła wyjątku – według ustawy o obowiązku służby wojskowej – nawet tzw. zastępcza służba wojskowa, którą poborowy mógł odbyć na podstawie własnej prośby ze „szczególnych powodów rodzinnych, ekonomicznych lub socjalnych”. W praktyce ta forma realizacji obowiązku wojskowego, trwająca pięć miesięcy, była umożliwiana raczej sporadycznie. Zasadnicza służba wojskowa w pozostałych przypadkach była skrócona jedynie dla większości absolwentów szkół wyższych, którzy podczas studiów przechodzili obowiązkowe przygotowanie wojskowe, organizowane przez studium wojskowe¹⁴. Innym legalnym sposobem uniknięcia doświadczeń wojskowych było zawarcie umowy o pracę w kopalni; jej warunkiem było jednak złożenie w odpowiedniej administracji wojskowej prośby o długoletnie odroczenie służby zasadniczej. W latach osiemdziesiątych możliwość ta została zmieniona rozporządzeniem rządu nr 41/84 i zarządzeniem Federalnego Ministerstwa Obrony nr 7/82. Jeżeli mężczyzna pracował w górnictwie do ostatniego dnia roku, w którym skończył 30 lat, nie powinien otrzymać rozkazu mobilizacyjnego¹⁵.

¹⁰ Na początku lat pięćdziesiątych ustawa została naruszona, kiedy kilka tysięcy osób powołano na tzw. nadzwyczajne ćwiczenia wojskowe, by mogły powstać nowe pomocnicze bataliony techniczne (J. Bílek, *Pomocné technické prapory: O jedné z forem zneužití armády k politické perzekuci*, Praha 2002, s. 27–34).

¹¹ Całkowicie niezbadanym tematem jest w związku z tym np. kwestia samobójstw żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Dysponujemy jedynie danymi z drugiej połowy lat sześćdziesiątych, które wskazują na powagę tej kwestii: od września 1964 r. do grudnia 1968 r. odnotowano w sumie 774 samobójstwa i próby samobójcze (Vojenský historický archiv, MNO-NGŠ, Raport o wynikach badań opinii publicznej w Czechosłowackiej Armii Ludowej, luty 1969 r., k. 134).

¹² J. Fibich, *Problémy transformace a demokratizace mentality člověka* [w:] V. Šafaříková [i in.], *Transformace české společnosti 1989–1995*, Brno 1996, s. 279.

¹³ J. Herzmann, *Československé veřejné mínění o míru a válce*, „Mír” 1990, R. 42, nr 1, s. 12.

¹⁴ Studium wojskowe dla studentów Uniwersytetu Karola miało siedzibę przy ul. Plzeňskéj w Praze (*Seznam přednášek na FF UK 1988–1989*, Praha 1988, s. 110–111).

¹⁵ Jak zauważył Martin Šlechta, który na początku 1990 r. zorganizował kampanię petycyjną na rzecz uznania zastępczej służby cywilnej dla obywateli pełniących długookresowe zobowiązania

Zdecydowana większość tych, którzy chcieli uniknąć służby wojskowej, wybierała jednak mniej wymagającą drogę – próbowała uzyskać zaświadczenie lekarskie o nieodpowiednim stanie zdrowia. Obrazowo próby uzyskania „niebieskiej książeczki” wspominał pisarz Jáchym Topol, który tak jak wielu jego rówieśników na początku lat osiemdziesiątych udawał chorobę psychiczną: „Pójść tam było niewyobrażalne. Z jednej strony nie chcieliśmy z zasady służyć w armii komunistycznej, z drugiej – ta przerażająca wizja dwóch lat wśród wrzasku i broni. Do tego oczywiście strach, że mogą nas wysłać np. do Polski, Afganistanu lub gdziekolwiek indziej. Jak uniknąć wojska – to był nieustanny temat naszych rozmów. Tak samo jak giełdę książek i płyt, mieliśmy też giełdę pomysłów, jak wykręcić się od wojska. Krążyły najróżniejsze rady. Jak przed badaniem wysmarować sobie ręce jakąś zgnilizną, aż wyskoczy wysypka, nie spać dwie noce i pić wiadra kawy, jak się jąkać. Wkuwaliśmy podręczniki psychiatryczne, by móc właściwie symulować choroby. Wtedy modne były tak zwane drabinki. O pięć lat starsi goście z muzycznego undergroundu ręce mieli usiane bliznami po demonstracyjnych próbach samobójczych. Najwięksi przeciwnicy służby mieli na ciele głębokie poparzenia. Należało po prostu pokazać komisji poborowej, że naprawdę jesteś zdolnym do wszystkiego wariatem”¹⁶.

Według pisarza i pieśniarza Vlastimila Třešňáka odwiedziny w gabinetach psychiatrycznych w ucieczce przed wojskiem były popularne już w latach sześćdziesiątych: „No, uczyliśmy się, co mamy robić, jak mamy się zachowywać i tym podobnie. Dziś patrzę na to z dystansu, ale wtedy dupa mi się trzęsła. Sfingowałem próbę samobójstwa i mówiłem sobie wtedy, że jeśli tych papierów nie otrzymam, to faktycznie się zabiję. Byłem hipi”¹⁷. Podobne doświadczenia życiowe w tym samym czasie miał inny pieśniarz, Jaroslav Hutka: „Wybrałem dom wariatów w Šternberku na Morawach. Wydał się mi taki spokojny i ludzki. Sfingowałem samobójstwo. Wcześniej przeczytałem literaturę i wybrałem diagnozę: psychopata schizoidalny”¹⁸.

Świadkowie Jehowy i odmowa służby wojskowej

Przypadki bezpośredniej odmowy służby wojskowej nie były w Czechosłowacji zbyt częste. Do połowy lat osiemdziesiątych dominowali pod tym względem świadkowie Jehowy, którzy powołując się na zalecenia biblijne, tradycyjnie odmawiali udziału w jakiegokolwiek działalności wojskowej¹⁹. Wśród członków tej grupy wyznaniowej panowała surowa dyscyplina, a do kategoriycznych wymagań

w górnictwie, ta alternatywa wobec zasadniczej służby wojskowej była „anachronizmem i dyskryminacją, biorąc pod uwagę uznawane przez społeczność międzynarodową prawa człowieka” (*Petice*, „Informační servis” 1990, nr 48, s. 9).

¹⁶ T. Weiss, J. Topol, *Nemůžu se zastavit: Rozhovory*, Praha 2000, s. 40. Por. *Savaronola s Ribanou: Kádrový dotazník Jáchyma Topola*, „Babylon” 2000, R. 10, nr 3, s. 1.

¹⁷ *Karlínská verbež: Kádrový dotazník Vlastimila Třešňáka*, „Babylon” 2001, R. 11, nr 7, s. 1–2.

¹⁸ J. Hutka, M. Čermák, *Pravděpodobné vzdálenosti*, Praha 1994, s. 40.

¹⁹ Ogólną liczbę skazanych za odmowę służby wojskowej z powodów religijnych lub moralnych w komunistycznej Czechosłowacji można byłoby ustalić zapewne jedynie dzięki szczegółowym badaniom zbiorów archiwalnych dawnej Prokuratury Generalnej CSRS. Do tej dokumentacji nie umożliwiono dotychczas dostępu.

stawianych jednostkom należał też zakaz wszelkiego udziału w życiu politycznym, włącznie z odmową uznawania symboli państwowych i składania przysięgi wojskowej. Świadkowie Jehowy już w I Republice Czechosłowackiej mieli kłopoty z powodu odmowy służby wojskowej; np. w 1925 r. w Bratysławie skazano za to Martina Boora na 2,5 roku pozbawienia wolności²⁰. Rozległe represje dotknęły ich jednak dopiero podczas okupacji nazistowskiej, kiedy w 1942 r. postanowieniem protektora Rzeszy ich organizacja została zakazana, a około setki jej członków za negatywną postawę wobec wysiłku wojennego wywieziono do obozów koncentracyjnych, gdzie część z nich zginęła²¹.

W okresie powojennym świadkowie Jehowy wznowili swoją działalność i ponownie z tych samych powodów dochodziło do ich konfliktów z aparatem państwa. W reżimie komunistycznym należeli do najbardziej represjonowanej grupy społecznej, o czym świadczy wspomnienie pisarza Karla Pecki, który lata pięćdziesiąte spędził w obozach uranowych w Jáchymovie: „Do Nikolaja w tym gorszym, ale nie krytycznym etapie przywieźli transport jehowitów, sekty, która odmawia noszenia broni. Byli skazani właśnie za to: chcieli – jak dziś – przykładowo obsługiwać chorych, ale odmawiali wzięcia broni do ręki. Wtedy groźne przestępstwo, zatem każdy dostał od 10 do 15 lat. Przyjechał transport i mieli iść kopać uran! Wysiedli, lecz – co zrozumiałe – odmówili wyjścia na zmianę. Cała grupa, około 20 osób, znalazła się zatem natychmiast w karczerze [...] tworzyła go piwnica przegrodzona drewnianym przepierzeniem, za którym był magazyn ziemniaków. Siedzieli tam i śpiewali swoje pieśni, melodie niosły się do góry. Wracałem z szycy – wtedy jeszcze nie pracowałem jako poszukiwacz uranu, ale uświadamiałem już sobie, że biorę udział w procesie, którego efektem końcowym jest bomba atomowa – a oni ciągle śpiewali. Dzięki tym surowym ziemniakom nie umarli od razu, ale jak dzień w dzień przechodziliśmy obok, to ich śpiew słabnął. Aż po 10–12 dniach był już bardzo słabiutki. Raz przyszliśmy z szycy i była cisza. Później przyjechała ciężarówka, powrzucałi ich na nią, w większości nieprzytomnych, i wywieźli”²².

Historyk Karel Kaplan stwierdza, że obok świadków Jehowy z tych samych powodów pracy w kopalniach uranu odmawiali też adwentyści²³. Według Pavla Černego, autora podręcznika dotyczącego historii, teologii oraz działalności Kościołów i towarzystw religijnych, opracowanego w drugiej połowie lat osiemdziesiątych na potrzeby sekretariatu do spraw kościelnych czeskiego rządu, chodziło zapewne o połączenie ze sobą „grupowań adwentystycznych (w CSRS chodzi z reguły o jednostki lub mniejsze grupy o charakterze sekciarskim) tzw.

²⁰ B. Martínek, *Náboženská společnost a stát: Historie svědků Jehovových v Československu*, Praha 2000, s. 31.

²¹ H. Adamy [i in.], *Fialové trojúhelníky: Zapomenutá kapitola holocaustu*, Praha 2000, s. 39–40.

²² J. Lukeš, *Hry doopravdy: Rozhovor se spisovatelem Karlem Peckou*, Praha–Litomyšl 1998, s. 91–92. W obozie „Rovnost” jego dowódcą mjr. František Dvořák („Paluszek”) kazał świadkom Jehowy, którzy odmawiali wydobywania uranu do celów wojskowych, „stać dwa dni i dwie noce związanym w strefie ostrzału pod płótem” (V. Hejl, *Zpráva o organizovaném násilí*, Praha 1990, s. 243). Zob. też: B. Martínek, *Świadkowie Jehowy w Czechosłowacji po 1945 r.* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 4, red. Ł. Kamiński, Wrocław 2000, s. 51–64.

²³ K. Kaplan, *Jáchymovské doły* [w:] K. Kaplan, V. Pacl, *Tajný prostor Jáchymov*, České Budějovice 1993, s. 39.

Międzynarodowego Zjednoczenia Adwentystów III Części oraz Reformowanych Adwentystów Dnia Siódmego z Kościołem Adwentystów Dnia Siódmego. Te sekty faktycznie są zgodne z jehowizmem [*sic!*] w kwestiach społecznych (odmowa służby wojskowej, negowanie autorytetu państwa itp.)”. Według jego interpretacji przedstawiciele tradycyjnego Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego respektowali normy prawne i nie powodowali „napięć w stosunkach z państwem ani z innymi organizacjami religijnymi”²⁴. W czerwcu 1951 r. dowództwo armii zdecydowało się rozwiązać problem odmawiających służby wojskowej, którzy po pierwszym skazaniu i wykonaniu kary ponownie odmówili rozpoczęcia służby z powodów religijnych. Zaklasyfikowano ich jako członków pomocniczych batalionów technicznych, gdzie mieli służyć bez broni²⁵.

Po sierpniu 1968 r. w Czechosłowacji procesy sądowe świadków Jehowy były sporadyczne, jako ogół nie sprawiali w tym okresie większych problemów państwu. Kwestię obowiązku służby wojskowej rozwiązywali pragmatycznie – podobnie jak wielu innych obywateli. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach siedemdziesiątych ponad 80 proc. męskiej populacji świadków Jehowy było posiadaczami „niebieskiej książeczki”²⁶, pozostali często unikali służby wojskowej, podpisując długoletnie umowy o pracę w kopalni. Na początku lat osiemdziesiątych tę drogę wybrał Petr Heřmanský z Czeskiej Lipy, kiedy jednak w dziele kadr dowiedziano się o jego wyznaniu, odmówiono mu przyjęcia do pracy. Po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego 1 października 1982 r. stanął się w jednostce wojskowej, gdzie nie zgodził się na badanie lekarskie. Kilka miesięcy później został skazany przez Wojskowy Sąd Obwodowy w Brnie na 2,5 roku pozbawienia wolności za unikanie służby w siłach zbrojnych. Karę odbył w więzieniu w Bělušicach, skąd został zwolniony 31 marca 1985 r.²⁷

Niektórzy świadkowie Jehowy byli w tym okresie wielokrotnie skazywani za ten sam czyn. Ladislav Kirilenko dwukrotnie odmówił rozpoczęcia służby wojskowej i spędził w więzieniu w sumie 5 lat. Po raz drugi Wojskowy Sąd Obwodowy w Brnie skazał go w 1984 r. na 2 lata pozbawienia wolności. Jak zauważył prawnik Lubomír Müller, represje dotknęły też pośrednio jego żonę, którą poślubił przed pierwszym procesem: „Żona wiernie czekała na niego przez cały okres więzienia. Jeśli zatem ktoś dodania siłę moralną i wytrwałość odmawiających służby wojskowej, to nie powinien przy tym zapominać, że dla ich żon był to nie mniej trudny egzamin”²⁸. Zapewne najbardziej wstrząsający był przypadek Michala Habiňáka (ur. 1956) z Wielkiego Krtíša, skazanego na pozbawienie wolności czterokrotnie: w 1975 r. na 13 miesięcy, w 1978 r. na 22 miesiące, w 1981 r. na 36 miesięcy i w 1985 r. na 42 miesiące. Ani razu nie objęła go amnestia, za każdym razem pozostawał w więzieniu aż do upłynięcia całej kary.

²⁴ P. Černý, *Církev a náboženské společnosti v ČSSR...*, s. 95.

²⁵ Wyznaczono nawet konkretne bataliony dla poszczególnych więzień (J. Bílek, *Pomocné technické prapory: O jedné z forem zneužití armády k politické perzekuci...*, s. 85). Nawet to rozwiązanie nie było dla niektórych świadków Jehowy zadowalające, ponieważ np. nie zwolniono ich z obowiązku noszenia ubrania z symbolami państwowymi (na odznakach lub pasku).

²⁶ B. Martínek, *Náboženská společnost a stát...*, s. 52.

²⁷ L. Müller, *Bitvy beze zbraní 1990–2000: Co užitečného přinesly soudní procesy s odpírači vojenské služby*, Ostrov–Praha 2000, s. 66.

²⁸ *Ibidem*, s. 57–59.

W więzieniu spędził prawie 10 lat, ostatecznie wyszedł na wolność w kwietniu 1989 r.²⁹

Przypadki odmowy służby wojskowej w ruchu opozycyjnym

Skazani świadkowie Jehowy w większości odmawiali upublicznienia swoich losów. Opozycyjny VONS, który w 1978 r. założyła grupa sygnatariuszy Karty 77, bez wielkich sukcesów starał się wskazywać na przypadki represji karnych wobec osób z tego środowiska³⁰. Większość pozostałych osób odmawiających służby wojskowej jako motyw swojej decyzji wymieniała powody pacyfistyczne, przeważnie uzasadniane względami religijnymi. W odróżnieniu od Bułgarii, Jugosławii lub Związku Radzieckiego nie pojawiły się w Czechosłowacji przypadki odmowy służby wojskowej z powodów narodowościowych. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych liczba odmawiających służby zaczęła rosnąć i odpowiadała sytuacji w pozostałych krajach, gdzie nie umożliwiono wykonywania zastępczej służby cywilnej.

W środowisku opozycyjnym w połowie lat siedemdziesiątych uwagę wzbudziła sprawa dwóch osób odmawiających służby wojskowej, byłych studentów wydziału teologii ewangelickiej, którzy po usunięciu ze studiów pracowali jako sanitariusze. W czerwcu 1976 r. za nierozpoczęcie służby w siłach zbrojnych na 2 lata pozbawienia wolności został skazany František Matula³¹, a w 1977 r. na podstawie tego samego paragrafu kodeksu karnego skazano na 30 miesięcy więzienia 29-letniego Aleša Březinę³². W liście do administracji wojskowej wymienił on powody swojej decyzji: „Twierdzenie, że Karta 77 to są oszczerstwa, a każdy obywatel ma prawo do kształcenia, chce wzbudzić wrażliwość, że wykształcenie jest dla każdego, lecz mnie uniemożliwiono ukończenie studiów. Przed rokiem poprosiłem o pozwolenie na legalny wyjazd za granicę. Nie wyszedłem jednak poza pierwszą pieczętkę, którą miała mi dać wasza administracja wojskowa. Dostałem jedynie odpowiedź, że prośba została przekazana wyższym organom. To wszystko przekonało mnie, że ČSLA [Czechosłowacka Armia Ludowa – przyp. tłum.] nie służy do obrony określonego społeczeństwa ani do ochrony jednostki i jej praw, lecz przeciwnie, do uciskania jej praw. Jestem przekonany, że prawda leży po stronie bojowników o prawa człowieka, którzy bez oręża bronią godności

²⁹ *Ibidem*, s. 11.

³⁰ Założyciel VONS i były rzecznik Karty 77 Václav Benda wymieniał w 1986 r. wśród przypadków, którymi działaczom VONS z różnych powodów trudno było się zajmować, także tę grupę wyznaniową: „świadkowie Jehowy (którzy przy okazji przeżywają także znaczny wzrost liczebny) są wprawdzie wspaniale zorganizowani, w praktyce odmawiają jednak jakichkolwiek kontaktów poza ramami swojej sekty; represje przeciwko nim są zapewne kontynuowane w nie mniejszym stopniu, potrafimy jednak o nich informować tylko wyjątkowo, sporadycznie” – *Beseda Informační o Chartě 77 s Václavem Bendou, Jiřím Hájkem, Václavem Havlem a Ladislavem Hejdánkem (konec dubna 1986)* [w:] *Charta 77: 1977–1989. Od morální k demokratické revoluci. Dokumentace*, oprac. V. Prečan, Scheinfeld-Schwarzenberg – Bratislava 1990, s. 143.

³¹ W kwietniu 1978 r. został po odbyciu kary zwolniony (*Sdělení VONS č. 12: Souhrnné sdělení*, „INFOCH” 1978, R. 1, nr 8, s. 3).

³² *Sdělení VONS č. 12: Souhrnné sdělení*, *ibidem*, s. 3; *Účastníkům Všeckřesťanského mírového shromáždění v Praze*, *ibidem*, nr 9, s. 1–3; R. Vévoda, NMS, 1996, mps, s. 47.

człowieka. Idee Karty 77 i ich prawdziwość są silniejsze niż kłamstwa (np. że jesteśmy opłacani z Zachodu), oszczerstwa (np. że podaję się za doktora), ignorancja (brak odpowiedzi na moją prośbę), wspierane karabinami maszynowymi i czołgami. Możliwe, że złamiecie jednostkę, która się zbuntuje, lecz prawda, która leży po stronie słabych, poniżonych i skrzywdzonych, w końcu zwycięży”³³.

Obaj skazani należeli do kręgu przyjaciół pastora ewangelickiego i pieśniarza Svatopluka Karáska, który podczas wykonywania zasadniczej służby wojskowej w 1967 r. odmówił udziału w pogotowiu bojowym ogłoszonym w związku z konfliktem arabsko-izraelskim. Jego postawę sklasyfikowano ostatecznie jako defekt psychiczny z diagnozą: „niemożliwe przystosowanie do środowiska wojskowego, anormalna osobowość”³⁴.

Niektórzy młodzi ludzie próbowali odmówić już obowiązku stawienia się przed komisją poborową, ponieważ kary za to nie były wysokie. Dziewiętnastoletni Martin Šimsa, zainspirowany przykładem undergroundowego „kaznodziei religijnego” Aleša Březiny³⁵, za niedopełnienie obowiązku poborowego został w maju 1978 r. skazany przez Sąd Miejski w Brnie na 5 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Pierwszy komunikat VONS był poświęcony właśnie jego przypadkowi. Šimsa, ewangelik, odmówił stawienia się przed komisją poborową, ponieważ miał moralne zastrzeżenia do służby wojskowej. Po otrzymaniu nowego wezwania przybył jednak na komisję i ostatecznie odsłużył całe 2 lata. Zmianę jego stanowiska spowodowała przede wszystkim sytuacja rodzinna – w tym samym czasie do więzienia ponownie trafił jego ojciec, sygnatariusz Karty 77 Jan Šimsa³⁶.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych rozpoczęcia zasadniczej służby wojskowej odmówili Luděk Bednář i Tomáš Liška, uczestnicy podziemnego seminarium filozoficznego prowadzonego przez Julia Tomina, który bardzo negatywnie odnosił się do obowiązku służby wojskowej. W 1956 r. odmówił uczęszczania na studium wojskowe w Wyższej Szkole Języka Rosyjskiego (Vysoká škola ruského jazyka) i z tego powodu po jednym semestrze został wyrzucony ze studiów. W lipcu 1957 r. za niedopełnienie obowiązku poborowego został skazany na 6 miesięcy więzienia, po odwołaniu obniżono karę o połowę. Ponad 20 lat później postępowanie Tomina, dla którego inspiracją – w przeciwieństwie do innych wspomnianych tu przypadków – były idee oporu bez przemocy Lwa Tołstoja i Mahatmy Gandhiego, naśladowali jego nieformalni studenci³⁷.

³³ List Aleša Březiny do Obwodowej Administracji Wojskowej w Pradze 10, w zbiorach autora.

³⁴ S. Karásek, *Vino Tvé výborné: Rozhovory Štěpán Hájek – Michal Plzák*, Praha 1998, s. 60–61.

³⁵ M. Machovec, *Od avantgardy přes podzemí do undergroundu: Skupina edice Půlnoc 1949–1955 a undergroundový okruh Plastic People 1969–1989* [w:] J. Alan [i in.], *Alternativní kultura: Příběh české společnosti 1945–1989*, Praha 2001, s. 174.

³⁶ *Věc Martina Šimsy*, „INFOCH” 1978, R. 1, nr 5, s. 21; *Sdělení VONS č. 1: Hlavní líčení s Martinem Šimsou*, *ibidem*, nr 6, s. 2; *Sdělení VONS č. 6: Odsouzení Martina Šimsy a Gustava Vlasatého*, *ibidem*, nr 7, s. 2. Według wspomnień Jana Šimsy jego syn zdecydował się na odmowę służby wojskowej według instrukcji filozofa Julia Tomina jeszcze przed komisją poborową, ponieważ sąd wydawał w tych przypadkach mniejsze kary (Ústav pro soudobé dějiny Akademie věd České republiky [Instytut Historii Współczesnej Akademii Nauk Republiki Czeskiej], Centrum pro orální historii [dalej: ÚSD, COH], *Rozhovory; rozmowę z Janem Šimsą przeprowadził Petr Blažek 13 II 2002 r.*).

³⁷ B. Dayová, *Sametová filozofie*, Brno 1999, s. 20, 47.

W październiku 1980 r. Sąd Wojewódzki w Hradcu Králové odrzucił odwołanie Tomáša Petřivego, skazanego na łączną karę 2 lat pozbawienia wolności za rzekomy atak na funkcjonariusza publicznego i unikanie służby wojskowej. Petřivý, sygnatariusz Karty 77, który pod koniec lat siedemdziesiątych angażował się w kontakty z polskim ruchem opozycyjnym, został zwolniony z więzienia po upływie ponad połowy kary³⁸. Na początku lat osiemdziesiątych Karel Hrabánek stał się ofiarą prowokacji policyjnej. Został skazany za odmowę służby wojskowej, po zwolnieniu – zgodnie z instrukcjami współwięźnia – skontaktował się wraz z przyjacielem z człowiekiem, który miał przeprowadzić go do Austrii. Emigrując, chciał definitywnie uniknąć służby wojskowej. Podczas spotkania z rzekomym przewodnikiem, w rzeczywistości współpracownikiem StB, został zatrzymany, a następnie za próbę nielegalnego opuszczenia państwa skazany na kolejne 30 miesięcy pozbawienia wolności³⁹.

Bardzo surowa kara spotkała w 1981 r. ewangelika i sygnatariusza Karty 77 Jana Hrabinę, który nie był sądzony według jurysdykcji cywilnej. Wyższy Sąd Wojskowy w Příbrami pod przewodnictwem ppłk. Mojmíra Pospíšila zatwierdził 12 stycznia 1982 r. wcześniejszy wyrok – pozbawienie wolności na 2,5 roku. Podczas przesłuchania 28-letni robotnik stwierdził, że odmówił służby wojskowej również z obawy, że mógłby uczestniczyć w ewentualnej interwencji w Polsce. Podczas rozprawy odwoływał się do swojego sumienia, a także do „apeli pokojowych Leonida Breżniewa”, jednak wymiar kary uzasadniono „wysokim stopniem niebezpieczeństwa społecznego idei pacyfistycznych we współczesnej sytuacji ogólnoświatowej”⁴⁰. W związku z tą sprawą w czerwcu 1981 r. przedstawiciele VONS i Czechosłowackiej Ligi Praw Człowieka (Československá liga pro lidská práva) wezwali do wprowadzenia prawa do całkowitej zastępczej służby wojskowej, co umożliwiłoby legalną odmowę służby wojskowej z powodów sumienia⁴¹.

Po powrocie z więzienia Jan Hrabina w lutym 1984 r. otrzymał nowy rozkaz mobilizacyjny. Miesiąc później w liście otwartym opisał powody swej decyzji o rozpoczęciu pięciomiesięcznej służby zasadniczej: głównym była groźba po-

³⁸ Tomáš Petřivý od października 1978 r. wraz z innymi dysydentami był ścigany w związku ze spotkaniami na granicy polsko-czeskiej, a następnie został wykluczony ze studiów na Wydziale Filmowo-Telewizyjnym Wyższej Szkoły Artystycznej (FAMU) w Pradze. W kwietniu 1979 r. rozpoczął zasadniczą służbę wojskową, miesiąc później próbował popełnić samobójstwo. Nie przyjęto go do kliniki psychiatrycznej i dlatego był później ścigany za unikanie służby wojskowej oraz za wcześniejszy rzekomy atak na funkcjonariusza publicznego (P. Keller, *Vztahy československé a polské opozice v sedmdesátých a osmdesátých letech*, praca dyplomowa na Uniwersytecie Karola w Pradze, 2000, s. 94; P. Blažek, *Setkání představitelů československé a polské opozice na státních hranicích 1978–1989* [w:] D. Hrodek [i in.], *Ceská a polská historická tradice a její vztah k současnosti*, Praha 2003, s. 184–185).

³⁹ *Sdělení VONS č. 359: Případ Karla Hrabánka*, „INFOCH” 1984, R. 7, nr 3, s. 9–10.

⁴⁰ W przypadku Jana Hrabiny nie chodziło o rozpoczęcie zasadniczej służby wojskowej w tradycyjnym wymiarze, ponieważ umożliwiono mu zastępczą służbę wojskową. Pierwszą 19-miesięczną część wykonał jako robotnik w ČKD Praga, wiosną 1981 r. odmówił rozpoczęcia drugiej części, jaką miała być zasadnicza służba wojskowa przez 5 miesięcy. *Sdělení VONS č. 254: Odsouzení Jana Hrabiny*, „INFOCH” 1981, R. 4, nr 7, s. 1; *Sdělení VONS č. 287: Jan Hrabina pravomocně odsouzen*, *ibidem* 1982, R. 5, nr 1, s. 7.

⁴¹ *Sdělení VONS č. 254: Odsouzení Jana Hrabiny*, *ibidem* 1981, R. 4, nr 7, s. 2.

wtórnego więzienia, „tym razem około 5 lat w II grupie poprawczej”. Potępił jako niemoralny powszechny wśród młodzieży zwyczaj zdobywania fałszywych zaświadczeń lekarskich o niezdolności do służby wojskowej: „Kiedy człowiek podejmie już jakąś walkę, to przecież nie zawsze w pierwszym rzędzie chodzi [o] doprowadzenie sprawy do zwycięskiego końca, ale raczej o to, by sprawę w ogóle doprowadzić do końca, jednocześnie do końca honorowego, czy jest on zwycięski, czy też przegrany. Doprowadzić wszystko do końca w jednym stylu, tzn. w prowadzonej *fair* i otwarcie walce, bez uciekania się do wybiegów”⁴².

Bezpośrednim impulsem do szerokiej dyskusji krytycznej w środowisku czechosłowackiej opozycji o braku zastępczej służby cywilnej stał się w styczniu 1987 r. komunikat VONS o sprawie dwudziestoletniego Petra Obšila, który przez sąd wojskowy w Ołomuńcu został skazany na 22 miesiące pozbawienia wolności. Według rozkazu mobilizacyjnego służbę wojskową miał rozpocząć 1 października 1986 r., trzy dni później umyślnie się zranił i po badaniu odmówił kontynuowania służby. Podczas rozprawy jako główny powód swojej postawy wymieniał przekonania pacyfistyczne. Wcześniejszy wyrok został zatwierdzony po postępowaniu odwoławczym przez Wyższy Sąd Wojskowy w Táborze i 25 lutego 1987 r. Obšil rozpoczął karę w Zakładzie Poprawczo-Wychowawczym (Nápravně výchovný ústav) w Pilźnie-Borach⁴³.

Chociaż postulat wprowadzenia zastępczej służby cywilnej był wymieniany już wcześniej w kilku dokumentach Karty 77 i komunikatach VONS, po raz pierwszy konkretny, szczegółowy projekt sformułował w marcu 1987 r. Jan Svoboda w liście otwartym do Zgromadzenia Federalnego CSRS. List poparła Karta 77, podpisało go kilkaset osób. We wrześniu 1987 r. Alice Svobodová i Ruth Šormová przesyłały do przedstawicieli władz nowy list otwarty z takim samym żądaniem. Ich inicjatywa, podobnie jak wcześniejsze próby, pozostała bez odpowiedzi ze strony organów państwa⁴⁴. Powstałe 16 kwietnia 1988 r. NMS, które skoncentrowało się na kampanii na rzecz wprowadzenia zastępczej służby cywilnej, nawiązało do wcześniejszej akcji petycyjnej 11 maja 1988 r. przy okazji Międzynarodowego Dnia Poparcia dla Osób Odmawiających Służby Wojskowej z Powodów Sumienia. W liście otwartym poprosiło organy państwa, by odmawiający otrzymali możliwość służby alternatywnej w ośrodkach zdrowia, „instytucjach opieki społecznej lub ekologicznych”⁴⁵.

⁴² ÚSD, Spuścizna Jiříego Hájka, List otwarty Jana Hrabiny z 27 III 1984 r., mps. Por. praca Jana Hrabiny o Petře Chelčickim, pokazująca stosunek autora do pacyfizmu religijnego: J. Hrabina, *Petr Chelčický o trojím lidu*, „PARAF” (samizdat) 1989, nr 10, s. 42–51.

⁴³ *Sdělení VONS č. 604: Petr Obšil odsouzen za odmítání vojenské služby*, „INFOCH” 1987, R. 10, nr 2, s. 3–4; *Sdělení VONS č. 623: Petr Obšil ve výkonu trestu*, *ibidem*, nr 4, s. 11–12; *Petr Obšil*, „Bulletin NMS” (samizdat) 1988, nr 2, s. 6.

⁴⁴ *Dopis A. Svobodové a R. Šormové k problémům vojenské služby*, „INFOCH” 1987, R. 10, nr 19, s. 16. Obie próby były motywowane „ciężką sytuacją rodzinną małżeństwa Svobodów”, ponieważ Jan Svoboda jako ojciec dwójki dzieci był zmuszony do rozpoczęcia zasadniczej służby wojskowej (R. Vévoda, *NMS...*, s. 16).

⁴⁵ List został przesłany do Zgromadzenia Federalnego CSRS, rządu federalnego, Czeskiej Rady Pokoju (Česká mírová rada), agencji prasowej ČTK, kardynała Františka Tomáška, rady synodalnej Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich, Centralnej Rady Czechosłowackiego Kościoła Husyckiego i według informacji opublikowanej przez „Bulletin NMS” osobiście przekazany Czechosłowackiemu Komitetowi Pokojowemu (Československý mírový výbor – ČSMV). Międzynarodowy Dzień Poparcia dla

Kampania na rzecz zalegalizowania zastępczej służby cywilnej

Skazanie Petra Obšila stało się wydarzeniem przełomowym. Wkrótce naśladowało go kilku innych poborowych. Zapewne najbardziej znanym przypadkiem odmowy służby wojskowej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych stała się sprawa członka charyzmatycznego zboru ewangelickiego Vladana Kočiego, wiolonczelisty Opery Kameralnej w Pradze, ojca dwójki małych dzieci, który został dwukrotnie skazany za odmowę służby wojskowej z powodów religijnych⁴⁶. Po pierwszym zwolnieniu z więzienia opisał swoją decyzję jako skutek przeżycia duchowego: „W sierpniu 1987 r. Bóg zaczął całkiem konkretnie rozmawiać z nami. Ze mną, a 14 dni [później] z [żoną] Haničką. Po prostu zaczął nam jasno wskazywać, co mamy robić. Przykładowo – że nie powinienem iść do wojska i to jest droga mojego życia. Wskazał nam, że nie powinienem unikać wojska w jakiś pośredni sposób, i dał mi obietnicę, że będzie ze mną, a to, czego się podejmę, w najmniejszym stopniu mi nie zagrozi. Teraz mogę wyznać, że przeciwnie, wzmocniło nas to wewnątrz i dodało otuchy na drodze z Bogiem. Nie chcemy już żyć poprzednim życiem, nawet gdyby miało to oznaczać kolejne takie problemy”⁴⁷.

VONS zajmował się też sprawą dwudziestoletniego Jana Šubrt, który tak samo jak Vladan Kočí odmówił służby w siłach zbrojnych z powodów religijnych i we wrześniu 1988 r. postanowił zawrzeć długoletnią umowę o pracę w kopalni „Prezydent Gottwald” w Havířowie. Powiatowa Administracja Wojskowa w Semilach odmówiła jednak uznania jego umowy o pracę i przesłała mu rozkaz mobilizacyjny do Prešowa we wschodniej Słowacji. Za ponowną odmowę rozpoczęcia służby w siłach zbrojnych w pierwszej połowie 1989 r. Jan Šubrt został skazany przez Obwodowy Sąd Wojskowy w Hradcu Králové na 16 miesięcy pozbawienia wolności. We wrześniu 1989 r. został zwolniony warunkowo po upływie ponad 10 miesięcy więzienia⁴⁸.

NMS poparła też Libora Frankla, który na początku kwietnia 1989 r. odmówił służby w siłach zbrojnych z powodów religijnych. O swojej postawie poinformował odpowiednią administrację wojskową, która przesłała mu nowy rozkaz mobilizacyjny z późniejszym terminem rozpoczęcia służby. Kilka dni później Libor Frankl został zatrzymany podczas rzekomej próby przekroczenia granicy

Osób Odmawiających Służby Wojskowej z Powodów Sumienia został ogłoszony z inicjatywy polskiego Ruchu „Wolność i Pokój” 15 maja (*Dopis č. 2 Nezávísleho mírového sdružení – Inicjativy za demilitarizaci společnosti*, „Bulletin NMS” 1988, nr 1, s. 6).

⁴⁶ Po raz pierwszy Vladan Kočí został skazany 24 VIII 1988 r. na 15 miesięcy więzienia, po odwołaniu wyrok ten zatwierdził 29 IX 1988 r. Wyższy Sąd Wojskowy. Pod koniec października 1988 r. został zwolniony w ramach szerokiej amnestii ogłoszonej przez prezydenta CSRS Gustáva Husáka. W kwietniu 1989 r. ponownie odmówił rozpoczęcia zasadniczej służby wojskowej, w związku z czym 15 V 1989 r. wszczęto kolejne postępowanie przeciwko niemu. Aresztowano go 5 VI 1989 r., a 13 lipca skazano na 16 miesięcy więzienia. Karę rozpoczął 11 IX 1989 r., zwolniony został dzięki nowej amnestii Husáka pod koniec listopada 1989 r. (*Odpírači vojenské služby v Československu*, „Bulletin NMS” 1989, nr 11, s. 7–10; *Odpírání vojenské služby*, *ibidem* 1990, nr 12, s. 50–53).

⁴⁷ *Žít s Bohem*, „Bulletin NMS” 1990, nr 12, s. 51.

⁴⁸ *Sdělení VONS č. 1014: Jan Šubrt ve vězení za odmítnutí vojenské služby*, „INFOCH” 1989, R. 12, nr 10, s. 8; *Sdělení VONS č. 1066: Jan Šubrt podmíněně propuštěn*, *ibidem*, nr 17, s. 5.

państwa, w połowie czerwca 1989 r. Wojskowy Sąd Obwodowy dla Pragi 1 skazał go na 14 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata⁴⁹.

Udziału w trzytygodniowych ćwiczeniach wojskowych odmówił po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego Roman Rákosník z Jablonca nad Nysą, działacz Klubu Pomocy Prawnej (Klub právní podpory) i założyciel Klubu Odmawiających Służby Wojskowej (Klub odpíračů vojenské služby)⁵⁰. W obawie, że zostanie skazany, spontanicznie zdecydował się przejść do podziemia: „Pikantne było to, że wszystko odbyło się właściwie z dnia na dzień. O podziemiu nie myślałem, byłem zdecydowany iść do więzienia, drugi wariant to pójście do jakiejś ambasady. W ostatniej chwili zdecydowałem się przejść do podziemia – to chyba najbardziej odpowiadało temu, co czułem, chciałem żyć jak normalny człowiek... Pojechałem zatem na ślepo do swoich znajomych do Brna, którzy pomogli mi już w przeszłości i w ogóle nie angażowali się politycznie. Znam ich z kręgów chrześcijańskich i wiem, że można na nich polegać... Kiedy się ostrzygłem, ogoliłem i założyłem okulary, byłem nie do poznania. Mogłem się zatem poruszać całkiem swobodnie. Standa Devátý miał z pewnością gorzej, jego każdy pozna na 100 metrów”⁵¹.

W marcu 1989 r. działacz NMS Jiří Štencl przesłał do prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS list wzywający do zalegalizowania zastępczej służby cywilnej. Swoje negatywne stanowisko wobec obowiązkowej służby wojskowej uzasadniał przekonaniem religijnymi i pacyfistycznymi⁵². We wrześniu 1989 r., gdy nie stawiał się na komisję poborową, został na krótko zatrzymany i oskarżony o przestępstwo uchylania się od służby w siłach zbrojnych. Kwalifikacja jego postępowania została później zmieniona, pod koniec października 1989 r. Sąd Powiatowy w Ołomuńcu skazał go na 4 miesiące pozbawienia wolności w zawie-

⁴⁹ *Další odpírači ve vězení*, *ibidem* 1989, R. 12, nr 9, s. 4; *Dopis NMS poslancům FS ČSSR k petici za náhradní civilní službu*, *ibidem*, nr 10, s. 1; *Odpírači vojenské služby*, *ibidem*, nr 13, s. 7–8.

⁵⁰ Rozkaz mobilizacyjny doręczono Romanowi Rákosníkowi 11 VIII 1989 r. z ewidentnym zamiarem uniemożliwienia mu udziału w demonstracji 21 sierpnia. Roman Rákosník przesłał list do ministra obrony gen. armii Milana Václavíka i powiatowej administracji wojskowej z wyjaśnieniem swojej odmowy udziału w ćwiczeniach wojskowych z powodów religijnych. Na zakończenie dodał: „Mam nadzieję, że kompetentne organy zrozumieją już wkrótce, że człowiek to nie maszyna, którą można programować, i opowiedzą się za legalizacją zastępczej służby cywilnej, którą chętnie wykonam. Do tego czasu nie pozostaje mi nic innego, niż przejść – jak po wojskowemu się mówi – do podziemia albo – jak ja to czuję – w dalszym ciągu używać darów Bożych, z którymi na świat przychodzi każdy człowiek, to znaczy prawa do wolności sumienia i poruszania się, oraz starać się sensownie pracować dla dobra całego społeczeństwa. Z pozdrowieniami *Pacem in Terris* Wasz odmawiający służby wojskowej Roman Rákosník” (*Odpírači vojenské služby v Československu*, „Bulletin NMS” 1989, nr 11, s. 10). Por. *Vyhodnocení úrovně dokumentace trestné činnosti vytipovaných osob v Severočeském kraji*, „Securitas Imperii” 1996, nr 3, s. 146.

⁵¹ *Nenásilí w ilegality*, „Informační servis”, 5 I 1990.

⁵² Jiří Štencl wymienił w liście warunki, pod którymi jest skłonny rozpocząć zasadniczą służbę wojskową: „Obowiązek służby wojskowej mogę spełnić tylko wówczas, jeśli nie będzie w sprzeczności z moimi poglądami. Czyli pod warunkiem że zostanie mi zagwarantowana możliwość zastępczej cywilnej służby wojskowej w instytucjach społecznych lub opieki zdrowotnej przez cały okres wykonywania służby. Proszę Was zatem, byście zapobiegli zbędnemu i absurdalnemu więzieniu za przejaw sumienia i opowiedzieli się za umożliwieniem zastępczej służby wojskowej” (*Dopis J. Štencla Předsednictvu Federálního shromáždění ČSSR*, „Bulletin NMS” 1989, nr 7, s. 17).

szeniu na 18 miesięcy⁵³. Podobny list jak Štencl napisał też Martin Bednář z Ołomuńca, który 16 marca 1989 r. poprosił posłów Zgromadzenia Federalnego o szybką zmianę ustawy, ponieważ kilka tygodni później miał stawić się przed komisją poborową. Jako główny powód odmowy służby wojskowej podał „poglądy religijne i pokojowe”⁵⁴. Kolejną pisemną prośbę o zezwolenie na zastępczą służbę cywilną wysłał pięć miesięcy później do Powiatowej Administracji Wojskowej w Ołomuńcu. Po kilku dniach otrzymał list z Federalnego Ministerstwa Obrony z potwierdzeniem przyjęcia wniosku i uwagą, że jego przypadkiem będzie się zajmować odpowiedni wydział⁵⁵.

Działacze NMS starali się zwracać uwagę organów państwa, oficjalnych organizacji społecznych i zagranicznych delegacji pokojowych na wszystkie te sprawy. W lipcu 1989 r. złożyli wniosek o zmianę konstytucji CSRS. Przedstawiciele NMS proponowali jasne zdefiniowanie obowiązku służby wojskowej jedynie dla mężczyzn powyżej osiemnastego roku życia, stworzenie miejsca na wprowadzenie zastępczej służby cywilnej, niepolityczne uzasadnienie obowiązku udziału obywateli w obronie państwa, ograniczenie maksymalnej liczby członków wszystkich rodzajów sił zbrojnych do 1 proc. ogólnej liczby mieszkańców oraz zmianę podstawy prawnej rozmieszczenia obcych jednostek na terytorium Czechosłowacji, którą obok parlamentu mieli też zatwierdzić bezpośrednio obywatele w formie ogólnopolskiego referendum. Swoją projekt dla Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Federalnego uchwaliła też Rada Synodalna Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich, która 13 marca 1989 r. zaproponowała rozszerzenie ustawy o obowiązku służby wojskowej o możliwość „zastępczej, społecznie użytecznej służby poza siłami zbrojnymi”⁵⁶.

Dla poparcia osób odmawiających służby wojskowej NMS zorganizowało też kilka manifestacji (oprócz regularnych tzw. sobotnich spotkań dyskusyjnych, które bez większych sukcesów próbowano organizować w centrum Pragi zawsze pod koniec miesiąca). Dyskusja o wprowadzeniu zastępczej służby cywilnej nie wzbudziła jednak wielkiego odzewu opinii publicznej. Również w środowisku opozycyjnym nie był on zbyt duży, ponieważ w ówczesnej sytuacji, zwłaszcza po demonstracjach w centrum Pragi w styczniu 1989 r., uważano ten temat, podobnie jak równoległą kampanię przeciwko sprzedaży zabawek militarnych, raczej za marginalny i nieważny⁵⁷. Przy okazji Międzynarodowego Dnia Poparcia dla

⁵³ *Sdělení VONS č. 1074: Jiří Štencl trestně stíhán*, „INFOCH” 1989, R. 12, nr 17, s. 9–10; *Sdělení VONS č. 1103: Jiří Štencl odsouzen*, *ibidem*, nr 20, s. 6.

⁵⁴ W liście Martin Bednář stwierdził: „Mocno wierzę, że ludzie potrafią zrozumieć, iż istnieją ludzie, którzy nie chcą w żaden sposób uczyć się zabijać lub przyczyniać się do tego w inny sposób” (ÚSD, nieuporządkowany zbiór archiwaliów NMS, List Martina Bednářa do Zgromadzenia Federalnego CSRS, mps).

⁵⁵ Martin Bednář w odróżnieniu od wielu innych osób odmawiających służby wojskowej nie został już skazany (*Odpírači vojenské služby*, „INFOCH” 1989, R. 12, nr 13, s. 10).

⁵⁶ *Podnět NMS k nové Ústavě*, „Bulletin NMS” 1989, nr 11, s. 2–4.

⁵⁷ To stanowisko pojawiło się także w ówczesnej anonimowej informacji jednego z działaczy niezależnej inicjatywy Czeskie Dzieci (České děti), który opisał tzw. sobotnie spotkanie dyskusyjne z 25 III 1989 r. w ogródku restauracji „Na Špejcharu” w Pradze wzięło udział w nielegalnym zgromadzeniu kilkadziesiąt osób: „Przez chwilę diskutujemy przy poszczególnych stołach. Później jedna dziewczyna zwraca się do obecnych. Wita nas na kolejnej dyskusji, tym razem na temat zasadniczej służby wojskowej. Mimo że na uczelni odmówiłem chodzenia do studium wojskowego i grozi mi,

Osób Odmawiających Służby Wojskowej NMS zapowiedziało na 15 maja 1989 r. kolejną manifestację. W miejscu dawnego pomnika Stalina w Pradze w godzinach popołudniowych zgromadziło się jednak tylko trzydzieści osób. Po apelu obecnych tam funkcjonariuszy milicji przeniesiono się do ogródka pobliskiej restauracji, gdzie wysłuchano przemówienia z okazji dnia odmawiających służby wojskowej z powodów sumienia. W przemówieniu zawarto informację o rozpoczęciu rozmów NMS z Czechosłowackim Komitetem Pokojowym (Československý mírový výbor – ČSMV) i Związkiem Młodzieży Socjalistycznej (Socialistický svaz mládeže – SSM) „w grupach roboczych, które mają sformułować i przedstawić kompetentnym organom postulaty do rozwiązania”⁵⁸.

Większy sukces odniosła demonstracja 31 lipca 1989 r. na placu Pokoju (náměstí Míru) w Pradze, gdzie spotkało się około stu działaczy NMS. Ponieważ liczni funkcjonariusze służby bezpieczeństwa legitymowali i filmowali obecnych, uczestnicy manifestacji zdecydowali się przenieść na Most Karola. Tomáš Dvořák odczytał tam petycję do prezydenta, w której NMS żądało udzielenia łaski odmawiającym służby wojskowej. Lipcowa demonstracja w Pradze była przygotowana we współpracy z przedstawicielami opozycji emigracyjnej i zachodnich grup pokojowych. Mniejsze manifestacje na rzecz poparcia tego postulatu odbyły się również tego samego dnia przed budynkami czechosłowackich placówek dyplomatycznych w Londynie, Hadze, Budapeszcie, Nowym Jorku, Rzymie i Wiedniu⁵⁹. W tym okresie NMS przygotowało kolejną petycję na rzecz wprowadzenia instytucji zastępczej służby cywilnej, adresowaną do posłów Zgromadzenia Federalnego. Petycja ponownie zawierała postulat zmiany odpowiedniego paragrafu kodeksu karnego, który nie stwarzał „odmawiającym służby wojskowej z powodów sumienia innej alternatywy niż więzienie”⁶⁰.

W pierwszych miesiącach 1989 r. rozmowy między NMS i oficjalnymi organizacjami społecznymi o możliwościach zmian legislacyjnych nie przyniosły upragnionego rezultatu, ponieważ przedstawiciele ČSMV, SSM oraz Komisji Praw Człowieka i Współpracy Humanitarnej (Výbor pro lidská práva a huma-

że jako student będę musiał spędzić w kamaszach dwa lata, sądzę, że w dzisiejszej CSRS są ważniejsze tematy do dyskusji niż służba wojskowa. Zwłaszcza dzisiaj, w pierwszą rocznicę użycia armatek wodnych przeciwko wiernym w Bratysławie” (*KPS: Diskusní sobota 25. března* [w:] J. Svobodová, *Nezávislá skupina České děti: Dokumenty*, Praha 1995, s. 65–66). Por. NMS na Letné, „INFOCH” 1989, R. 12, nr 7, s. 15.

⁵⁸ ÚSD, nieuporządkowany zbiór archiwaliów NMS, Przemówienie NMS na Międzynarodowy Dzień Odmawiających Służby Wojskowej z Powodów Sumienia, mps. Do tekstu była dołączona odbita na powielaczu rezolucja L 73 Komisji Praw Człowieka ONZ z 5 III 1987 r., którą działacze NMS rozdawali 15 V 1989 r. przechodniom w kilku miejscach w Pradze (15.5. *Mezinárodní den odpírání vojenské služby*, „Bulletin NMS” 1989, nr 9, s. 7).

⁵⁹ *Manifestace na náměstí Míru w Praze*, „Bulletin NMS” 1989, nr 11, s. 5–6. Według dziennego raportu sytuacyjnego z 20 XI 1989 r. miały być też przygotowywane demonstracje przed czechosłowackimi placówkami dyplomatycznymi w Bonn i Bernie. Główny udział w ich organizacji (tak samo jak podczas manifestacji w Wiedniu) mieli przedstawiciele organizacji międzynarodowej Arge-Zivildienst (Stowarzyszenie Robocze – Służba Cywilna) i Międzynarodowe Towarzystwo Praw Człowieka, gdzie działała przede wszystkim sygnatariuszka Karty 77 Dagmar Vaněčková (AMV ČR, Przygotowanie demonstracji na Zachodzie na rzecz poparcia odmawiających służby wojskowej w CSRS, załącznik do DSZ z 20 VII 1989 r.).

⁶⁰ *Petice za náhradní vojenskou službu*, „Bulletin NMS” 1989, nr 10, s. 5.

nitární spolupráci) nie byli skłonni angażować się w obronę więzionych. Przedstawiciele ČSMV zmianę swojego negatywnego stanowiska wobec zastępczej służby cywilnej zadeklarowali dopiero w połowie września 1989 r., by w końcu prezentować w środkach masowego przekazu wcześniejszy postulat NMS jako własną inicjatywę. Ponadto odwoływali się do stanowiska kierownictwa komunistycznego, ponieważ krótko wcześniej przy okazji obchodów rocznicy słowackiego powstania narodowego sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Miloš Jakeš zadeklarował publicznie w Bańskiej Bystrzycy chęć rozważenia możliwości skrócenia zasadniczej służby wojskowej⁶¹. Zmianę stanowiska organów państwowych i partyjnych wywołały zapewne równoległe negocjacje państw KBWE poświęcone zmniejszeniu liczby jednostek wojsk konwencjonalnych. Ponadto sytuacja w Czechosłowacji kontrastowała z tym, co osiągnięto w Polsce i na Węgrzech, gdzie zastępcza służba cywilna została już w tym czasie zalegalizowana⁶².

Na początku października 1989 r. przedstawiciele NMS podkreślili chęć udziału w rozmowach o uściśleniu obu projektów. W swoim oświadczeniu wymienili także kolejne tematy związane z wykonywaniem służby wojskowej: położenie materialne, socjalne i prawne żołnierzy, normy i kryteria dotyczące statusu komisji poborowych i katedr wojskowych na wyższych uczelniach, formułę przysięgi wojskowej. W związku z podaniem do wiadomości publicznej chęci zalegalizowania zastępczej służby cywilnej wnioskowano o rewizję procesów działaczy NMS, zwolnienie z więzień osób, które odmówiły służby wojskowej, oraz wstrzymanie obowiązywania paragrafów kodeksu karnego sankcjonujących odmowę służby wojskowej⁶³.

Chociaż w tym okresie grupa robocza w ČSMV przygotowywała projekt nowelizacji ustawy o obowiązku służby wojskowej, który według polskiego wzoru zakładał powstanie komisji opiniujących, do wydarzeń listopadowych 1989 r. upragniona zmiana nie została wprowadzona, ograniczyła się jedynie do deklaracji prasowych. Dopiero 21 listopada 1989 r. prezydium ČSMV złożyło wniosek do Prezydium Zgromadzenia Federalnego i Rady Obrony Państwa o zalegalizowanie zastępczej służby cywilnej oraz przyznanie prawa do odmowy służby wojskowej z przyczyn religijnych i moralnych. Przedstawiciele oficjalnego ruchu pokojowego zaproponowali, by długość zastępczej służby cywilnej, o której przyznaniu miała decydować specjalna komisja, została określona jako wielokrotność 1,5 czasu trwania zasadniczej służby wojskowej. We wniosku wymieniono główne powody jej wprowadzenia: rozwiązanie konfliktu moralnego niewielkiej liczby osób, pomoc dla służby zdrowia i opieki społecznej oraz usunięcie represji karnych wobec odmawiających służby, „które przez krytyków są uważane za naruszanie praw człowieka i jako takie stanowią przedmiot interwencji politycznych z zagranicy”⁶⁴.

⁶¹ „Bulletin NMS” 1990, nr 12, s. 37–38.

⁶² W Polsce ustawa umożliwiająca złożenie wniosku o zastępczą służbę cywilną z powodów moralnych lub religijnych weszła w życie we wrześniu 1988 r.; na Węgrzech podobną zmianę legislacyjną parlament zatwierdził w styczniu 1989 r. (P Blažek, *Dejte šanci míru* [w:] M. Vaněk [i in.], *Ostrůvky svobody: Kulturní a občanské aktivity mladé generace v 80. letech v Československu*, Praha 2002, s. 60).

⁶³ *Stanovisko NMS k prohlášení ÚV KSČ a ČSMV*, „Bulletin NMS” 1990, nr 12, s. 37–38.

⁶⁴ *Žádost ČSMV o uzákonění náhradní civilní služby v ČSSR*, „Mír” 1990, R. 41, nr 1, s. 4.

Zmiana systemu politycznego po listopadzie 1989 r. była związana z naciskiem opinii publicznej na szybką zmianę roli i kształtu armii. Nowym federalnym ministrem obrony narodowej na początku grudnia 1989 r. został dotychczasowy naczelnik sztabu generalnego Miroslav Vacek. Krótco po objęciu funkcji wziął udział w dyskusji telewizyjnej z przedstawicielami strajkujących studentów szkół wyższych, NMS, ČSMV oraz Komitetu Centralnego SSM. Wyraził zgodę na zorganizowanie alternatywnej służby cywilnej, uwarunkował to jednak niezbędnymi zmianami legislacyjnymi⁶⁵. Dwa dni później po raz pierwszy spotkał się z reprezentantami Centrum Koordynacyjnego Forum Obywatelskiego (Koordináční Centrum Občanského fóra – KC OF) na czele z Václavem Havlem, o zastępczej służbie cywilnej jednak nie rozmawiano. Główna uwaga skierowana była na fundamentalną kwestię, jak zapobiec wystąpieniu armii przeciwko demonstrantom. W informacji prasowej o rozmowach przedstawiciele Forum stwierdzili, że „respektują – uwzględniając aktualną sytuację wojskowo-polityczną w Europie – członkostwo Czechosłowacji w Układzie Warszawskim i wyrazili nadzieję, że oba bloki wojskowe w Europie zostaną zlikwidowane”⁶⁶.

Działacze NMS starali się przeforsować zmianę ustawy o obowiązku służby wojskowej we współpracy z przedstawicielami strajkujących studentów. 10 grudnia 1989 r. wydali wspólną deklarację z postulatami skrócenia zasadniczej służby wojskowej do dwunastu miesięcy, stworzenia „półzawodowej” armii, zlikwidowania katedr wojskowych na wyższych uczelniach, zalegalizowania zastępczej służby cywilnej, rozmów o zmianie przepisów wojskowych, ujawnienia budżetu wojska, obiektywności prasy wojskowej oraz poparcia dowództwa armii dla tworzenia w wojsku komórek Forum Obywatelskiego⁶⁷. Propozycje zmian w armii, które w drugiej połowie grudnia 1989 r. postulował Miroslav Vacek, w ogóle jednak nie dotyczyły możliwości wprowadzenia zastępczej służby cywilnej. Wpływ Forum Obywatelskiego na funkcjonowanie Federalnego Ministerstwa Obrony Narodowej był w tych tygodniach minimalny, ponadto działacze NMS byli stopniowo odsuwani w cień⁶⁸.

Uwagi Hany Marvanovej, Libora Konvičky i Pavla Jégla, którzy proponowali włączenie prawa do odmowy służby wojskowej z powodów sumienia do zmian ustawy o obowiązku służby wojskowej, nie zostały początkowo zaakceptowane. Projekt nowelizacji ustawy o obowiązku służby wojskowej, jaki opracowała rada do spraw legislacji przy prezydium rządu federalnego, wzbudził ponadto opór studentów⁶⁹. W celu poparcia swoich postulatów w styczniu 1990 r. NMS zorganizowało razem z Klubem Pokojowym Johna Lennona (Mírový klub Johna

⁶⁵ M. Vacek, *Proč bych měl mlčet*, Praha 1991, s. 35–36.

⁶⁶ V. Hanzel, *Zrychlený tep dějin: Reálné drama o deseti jednáních*, Praha 1991, s. 249–292.

⁶⁷ Deklarację w imieniu NMS podpisali Martin Čech, Pavel Jégl i Libor Konvička, w imieniu Komisji ds. Wojskowych przy Ogólnokrajowym Koordynacyjnym Komitecie Strajkowym (Komise pro vojenské záležitosti při celostátním koordinačním stávkovém výboru), występującym w imieniu Niezależnego Związku Zawodowego Studentów (Nezávislý studentský odborový svaz), Jan Dus, Michal Foršt i Martin Pajer (*Společné prohlášení studentů vysokých škol a Nezávislého mírového sdružení*, „Bulletin NMS” 1990, nr 12, s. 38–39).

⁶⁸ ÚSD, COH, Rozhovory; rozmowę z Liborem Konvičką przeprowadził Petr Blažek, 30 XI 2000 r.

⁶⁹ Por. L. Konvička, *Nejistý osud vojenské komise KC OF*, „Bulletin NMS” 1990, nr 12, s. 39–42.

Lennona), Czechosłowacką Ligą Pacyfistyczną (Československá pacifistická liga) oraz Studencką Unią Stanową (Studentská stavovská unie) kilka manifestacji na Rynku Starego Miasta w Pradze. Zmiana prawna, która w swoim bardzo liberalnym kształcie nie przewidywała – w przeciwieństwie do wcześniejszego projektu – komisji opiniujących, została wprowadzona trzy miesiące później. Rządowy projekt ustawy o zastępczej służbie cywilnej został uchwalony 14 marca 1990 r. na wspólnym posiedzeniu obu izb Zgromadzenia Federalnego⁷⁰.

Dwa lata później prawo do odmowy służby wojskowej zostało wpisane do Karty Podstawowych Praw i Wolności [stanowiącej część porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej – przyp. tłum.]. Nie pamiętano jednak o przypadkach odmowy zastępczej służby cywilnej, którą pewne osoby, zwłaszcza z grona świadków Jehowy, uważały za bezpośrednio wywodzącą się ze służby wojskowej i tym samym nie do przyjęcia. Znacząca zmiana nastąpiła we wrześniu 1995 r., kiedy Trybunał Konstytucyjny Republiki Czeskiej w swoim orzeczeniu zanegował dotychczasową praktykę ponownego skazywania osób odmawiających służby za ten sam czyn: „Jest niewątpliwe, że również po wyroku skazującym za pierwszy taki czyn można doręczyć nowy rozkaz mobilizacyjny, niezastosowania się do niego nie można jednak oceniać jako nowego czynu karnego, jeśli podczas wcześniejszego postępowania sądowego stwierdzono trwałą zamiar nierozpoczęcia służby”⁷¹. Kilka lat później rząd jako jeden ze swoich priorytetów wymienił stworzenie armii zawodowej, co definitywnie rozwiązałoby kwestię odmowy służby wojskowej w czasie pokoju.

Tłumaczył Tomasz Grabiński

PETR BLAŽEK (ur. 1973) – historyk, doktorant na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Zajmuje się dziejami czechosłowackiej i polskiej opozycji lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Współautor książki *Ostrůvky svobody. Kulturní a občanské aktivity mladé generace v 80. letech v Československu* [Wysepki wolności. Inicjatywy kulturalne i społeczne młodej generacji w latach osiemdziesiątych w Czechosłowacji] (Praha 2002).

⁷⁰ Ustawa nr 73/1990 Sb. Por. F. Cigánek [i in.], *Kronika demokratického parlamentu*, Praha 1992, s. 72.

⁷¹ L. Müller, *Bitvy beze zbraní 1990–2000...*, s. 16.